

„OPOLE – MIASTO NIECZYNNE Z POWODU REMONTU”

Apel do Prezydenta Ryszarda Zembaczyńskiego

Szanowny Panie Prezydencie,

w imieniu mieszkańców miasta Opola apelujemy do Pana o pochylenie się nad istotnym problemem ostatnich tygodni jakim jest **totalne zakorkowanie stolicy województwa!**

Wiele nakładających się na siebie prac remontowych prowadzonych na terenie naszej aglomeracji, brak ich należytej koordynacji, wiele zaniedbań i zaniechań ostatnich lat, spowodowało, że Opole jest dziś całkowicie nieprzejezdne. Paraliż ten jest szczególnie odczuwalny w godzinach szczytu, kiedy mieszkańcy miasta nie mogą dotrzeć na czas do pracy, szkół, przedszkoli itp.

W Opolu **prowadzonych jest jednocześnie** wiele remontów dróg:

- zamknięty jest wiadukt na ulicy Struga - trwa jego budowa,
- zamknięty jest remontowany odcinek ulicy Piastowskiej,
- zamknięta jest połowa wiaduktu na ulicy Ozimskiej,
- niebawem ma zostać rozkopane skrzyżowanie ulic 1 Maja i Reymonta,
- w tym samym czasie tygodniami trwa naprawianie fragmentów ulic na terenie całego miasta, co powoduje poważne ograniczenia w ruchu kołowym,
- do tego dochodzi czasowe unieruchomienie części obwodnicy Opola ze względu na wysoki stan rzeki Odry.

Szanowny Panie Prezydencie,

takiego stanu rzeczy nie wytrzymają dłużej mieszkańcy i użytkownicy dróg na terenie miasta. Opole zostało całkowicie sparaliżowane! Bo jak nazwać fakt, iż dojazd z dzielnicy Zaodrze do Centrum miasta trwa godzinę, a nawet dłużej. Czy Pan nie widzi tego problemu?

Być może odpowiedzią na to pytanie jest fakt, iż nie jeździ Pan na co dzień własnym samochodem, bo dysponuje komfortem swobodnego przemieszczania się pieszo z domu do pracy i z powrotem?

Nasz apel i prośba jest aktem desperacji. Niech za przykład posłuży tutaj jeden z licznych wymownych protestów mieszkańców i kierowców naszego miasta ostatnich dni, którzy przy wjeździe do stolicy regionu rozwiesili tablice o treści: „**Opole – miasto nieczynne z powodu remontu**”.

Panie Prezydencie, podległe Panu służby, w tym Miejski Zarząd Dróg w Opolu na czele z dyrektorem Stanisławem Tyką nie spełniają swoich podstawowych obowiązków i nie robią niczego w kierunku polepszenia sytuacji. Stan oddawanych do użytku i odbieranych przez MZD inwestycji drogowych wielokrotnie budził wiele kontrowersji. Nie trzeba być kierowcą, wystarczy spojrzeć na liczne doniesienia prasowe ostatnich lat, wskazujące na rażące błędy przy realizacji inwestycji drogowych. Na problem zwracali także publicznie uwagę władze województwa: Wojewoda Opolski Ryszard Wilczyński oraz Zarząd Województwa Opolskiego i radni wszystkich opcji politycznych.

Mając na uwadze powyższe, nie mamy wątpliwości, iż obecne władze Miejskiego Zarządu Dróg z problemem sobie nie poradzą. Zwracamy się więc z prośbą, aby nie popełniał Pan kolejnego grzechu zaniechania i zaniedbania (tak jak miało to miejsce wiele razy w przeszłości) i domagamy się wyciągnięcia konsekwencji wobec osób bezpośrednio nadzorujących wykonywane remonty, w tym szefa MZD w Opolu – Pana Stanisława Tyki. Apelujemy również o podjęcie zdecydowanych działań uzdrawiających obecną, tragiczną sytuację na opolskich drogach, poprzez właściwą i skuteczną koordynację prowadzonych remontów i napraw.